

Radni chcą zobaczyć dworzec

Data publikacji: 29.08.2016 19:30

Decyzje jeszcze nie zapadły, ale niewykluczone, że być może jeszcze w tym roku gmina Skoczów stanie się właścicielem dworca kolejowego. Piłeczka jest po stronie radnych.

O temacie przejęcia dworca kolejowego przez Skoczów pisaliśmy kilkakrotnie. Choć była już taka możliwość, to w lutym ubiegłego roku radni nie zdecydowali się na przejęcie mienia PKP. Argumentowano to wówczas fatalnym stanem budynku oraz brakiem kursów pociągów na linii Bielsko – Cieszyn.

Minęło kilkanaście miesięcy, dworzec jak straszyl, tak straszy, jednak już od wiosny tego roku, nastawienie władz Skoczowa odnośnie przejęcia dworca się zmieniło. Miało to związek z zapowiadanyymi przez władze PKP dużymi inwestycjami na linii od Katowic do Wisły. Pojawiły się również plany remontu odcinka z Goleszowa do Cieszyna. To inwestycje na najbliższe pięć lat, jednak są szanse, że na liniach kolejowych pojawi się więcej pociągów.

Decyzji o przejęciu dworca w Skoczowie nie ma, ale radni do tematu wrócili. Chcą obejrzeć budynek od środka. - **Nie dziwię im się, bo każdy widzi, jaki jest jego stan.** - mówi burmistrz Skoczowa Mirosław Sitko. Perspektywa remontu linii 190 spowodowała zainteresowanie dworcem. - **Czas płynie szybko, nie może być tak, że okaże się, że będziemy mieć ohydny dworzec, kiepską wizytówkę Skoczowa na uczęszczanej linii kolejowej. Trwają konsultacje w Ministerstwie Infrastruktury, będziemy bombardować ich wnioskami. Przedłużenie tej linii do Bielska ma olbrzymie szanse powodzenia. Wówczas Skoczów, jako miasto przelotowe, przez które przejadą wszystkie pociągi jadące do Wisły, Cieszyna czy Bielska, musi coś z tym dworcem zrobić** - dopowiada burmistrz.

Jak dodaje, tematu tego nie da się uniknąć i jak zaznacza, będzie namawiał radnych, by dworzec przejęli. Warunkiem ma być jednak cena nabycia. Skoczów nie chce, tak jak zrobiła to Wisła, dworca kupować. - **Wisła swój kupiła za pół miliona, rozmowy idą jednak w tym kierunku, że dworzec mamy przejąć za darmo. Nie zgadzamy się jednak z warunkami PKP, które mówią o tym, że gmina musi zapewnić 24-godzinną obsługę ruchu pasażerskiego. To stawianie nas pod ścianą** - mówi Sitko.

Spółka PKP ma przygotować nową wycenę wartości obiektu i przyległych terenów. W najbliższych dniach radni mają zapoznać się ze stanem technicznym skoczowskiego dworca kolejowego.

JB